

Padraic Kenney, *Rebuilding Poland. Workers and Communists, 1945–1950*, Ithaca–New York–London: Cornell University Press, 1997, ss. XVII, 360; mapy, tabele, wykresy.

Książka P. Kenneya poświęcona jest wybranym aspektom historii społecznej i gospodarczej Polski lat 1945–1950. Książka składa się z dwóch głównych części: *Rewolucja w fabrykach 1945–1947* oraz *Rewolucja partii 1948–1950*. Całość podzielona jest na sześć głównych rozdziałów obejmujących liczne podrozdziały.

Praca w zasadniczej części dotyczy kwestii przejmowania przez komunistów kontroli nad gospodarką oraz przebudowy ówczesnej struktury społecznej, głównie w kierunku utworzenia nowej, jednolitej ideowo warstwy (klasy) robotniczej. Procesy te zostały ukazane na przykładzie dwóch miast: Łodzi (rozdział drugi) oraz Wrocławia (rozdział trzeci), a więc ośrodków różniących się znacznie pod względem stopnia zindustrializowania oraz społeczności robotniczej. W Łodzi, posiadającej jedną z największych i najbardziej rozwiniętych baz industrialnych w Polsce, istniało wywodzące się jeszcze z okresu przedwojennego dość silne środowisko robotnicze (tzw. stary proletariatus), z ukształtowaną tradycją, obyczajami, a przede wszystkim kulturą pracy. We Wrocławiu zaś, zwanym stolicą polskiego „Dzikiego Zachodu”, warstwa robotnicza po wojnie składała się w większości z ludności napływowej (m.in. z przesiedleńców z Kresów, Wileńszczyzny, a także przybyszów z Wielkopolski). Jak pisze autor (s. 11), Łódź była reprezentantem przeszłości Polski, natomiast Wrocław jego przyszłości.

Powojenna historia Łodzi obfitowała w liczne konflikty pomiędzy tamtejszym środowiskiem robotniczym a władzami komunistycznymi reprezentującymi nową „kulturę” pracy. Idea samorządu robotniczego była mocno osadzona w świadomości robotników tegoż miasta, stąd też bardzo często dochodziło tam do wybuchu strajków (1945 r., 1946 r., 1947 r.). Sprzeciwiano się zarówno wygórowanym normom pracy, jak i przejmowaniu kontroli nad przedsiębiorstwami przez organy partyjne. Zupełnie inna sytuacja panowała we Wrocławiu, gdzie na skutek braku tradycji robotniczych, więzi oraz pewnego rodzaju solidarności środowiska robotniczego strajki były zjawiskiem niemal zupełnie marginalnym. Społeczność ta, jak wykazał autor, z różnych względów o wiele łatwiej poddawała się polityce nowych władz. Świadczy o tym chociażby liczba robotników będących jednocześnie członkami partii, która w Łodzi – w przeciwieństwie do Wrocławia – była dość niska.

Bardzo ciekawym i opisanym szczegółowo zjawiskiem jest kwestia wewnętrznego zróżnicowania łódzkiej i wrocławskiej społeczności robotniczej pod względem materialnym, społecznym oraz narodowościowym. Ten ostatni aspekt, jak i pochodzenie regionalne mieszkańców miasta były szczególnie ważne we Wrocławiu. Wpływały one bowiem bezpośrednio na wzajemne relacje robotników.

Opisując formy kształtowania się nowej warstwy robotniczej, w książce przedstawiono mechanizmy tworzenia nowej „kultury” pracy, m.in. za pomocą szeroko rozwiniętych akcji propagandowych, a także upowszechniania zjawiska współzawodnictwa pracy. Omówiono także dość szczegółowo proces przejmowania przez komunistów kontroli nad gospodarką (m.in. nacjonalizacja przemysłu, bitwa o handel) oraz kształtowanie nowych zasad funkcjonowania przedsiębiorstw. Ukazane zostały formy kontroli nad fabrykami, działalność sieci agentów służby bezpieczeństwa oraz rola partii w kierowaniu poszczególnymi zakładami pracy. W tym ostatnim aspekcie przedstawiono rolę i znaczenie związków zawodowych i rad robotniczych. Omówiono proces ich zmonopolizowania przez komunistów i serwilistycznych wobec nich socjalistów oraz ich przekształcenie w przybudówkę aparatu państwowego.

Przy opisie przebudowy systemu społeczno-gospodarczego ukazano ówczesne problemy natury gospodarczej, takie jak zniszczenia wojenne, skomplikowany proces odbudowy zakładów,

katastrofalny brak surowców i produktów na eksport, a także kradzieże i niską wydajność pracy. Co ważne, przedstawiono również tragiczne warunki bytowe robotników w dwóch badanych ośrodkach miejskich, będących w dużej mierze (obok obawy przed reprivatyzacją i wysokimi normami pracy oraz kontrolą partyjną) przyczynami wybuchu strajków.

W książce przeprowadzono także analizę programu społecznego partii (Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej), idei sprawiedliwości społecznej oraz stosunku robotników do nacjonalizacji przemysłu. Analiza tych zagadnień umożliwiła autorowi znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego i w jakim stopniu robotnicy popierali ówczesne przeobrażenia (głównie gospodarcze) w kraju.

Ukazanie procesu przemian gospodarczych i społecznych na przykładzie Łodzi i Wrocławia pozwoliło przedstawić ewolucję warstwy robotniczej w wyżej wymienionych ośrodkach i wpływ robotników na zachodzące wówczas przemiany. Mimo wszystko jednak wydaje się, że teza autora o tym, iż „[...] polskie społeczeństwo wpłynęło na naturę transformacji lat 1945–1950, zmuszając reżim do ewaluowania w stronę odpowiedzi na społeczne żądania” (s. 1), jest nieco przesadzona. Dotyczyło to w pewnym stopniu Łodzi, gdzie rzeczywiście władze – zwłaszcza w początkowym etapie – przegrały walkę o fabryki.

Autor używa terminu rewolucja (rewolucja w fabrykach, rewolucja partyjna – wskazują na to chociażby tytuły dwóch części książki – oraz stalinowska rewolucja), nie wyjaśniając jednak znaczenia tego słowa w odniesieniu do opisywanych wydarzeń. Można się zastanawiać, czy jest ono synonimem gwałtownych zmian wprowadzonych przez komunistów, czy też odzwierciedla szybki wzrost poparcia dla nowych władz. Podobne uwagi dotyczą używanego przez autora terminu stalinizm (pisany z małej litery – w odróżnieniu (s. 3) systemu od jego twórcy). System radziecki (w wydaniu stalinowskim) został bowiem w dużym stopniu przejęty (choć z pewnymi znaczącymi różnicami w wielu kwestiach) przez polskich komunistów, zarówno w wymiarze politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturowym. We wstępie powinno się więc znaleźć dokładne wyjaśnienie mechanizmów funkcjonowania gospodarki centralnie sterowanej, zasad budowy nowej rzeczywistości politycznej i społecznej, a także roli organów bezpieczeństwa oraz metod manipulacji społeczeństwem. Brak tego wyjaśnienia, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii gospodarczych, powoduje, że opisywane przemiany pozbawione są szerszego tła ideologicznego. Ponadto brak odniesienia do modelu radzieckiego może prowadzić do interpretacji, że wprowadzanie nowego systemu gospodarczego było wymysłem polskich komunistów i nie miało żadnych związków z systemem radzieckim.

Mimo że w książce ukazano najważniejsze wydarzenia polityczne (zwłaszcza pierwszych trzech lat po wojnie), to jednak przedstawiono je dość pobieżnie. Nie opisano metod instalowania władzy komunistycznej w Polsce czy też działalności polskiego podziemia niepodległościowego. Opisując rosnące znaczenie partii i nowych władz, nie przedstawiono stosunku społeczeństwa do powoływanych wówczas organów władzy. Niemal zupełnie pominięto kwestię zależności polskich komunistów od moskiewskiej centrali (w tym działalności radzieckich „doradców” i agentów w Polsce), a także rolę polskiego i radzieckiego aparatu bezpieczeństwa w umacnianiu władzy komunistycznej. Wydaje się zresztą, że kwestia terroru i represji została nieco zmarginalizowana przez autora. Choć pojawiły się informacje o działalności Ministerstwa Bezpieczeństwa oraz Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, to jednak nie wspomniano o masowych aresztowaniach, dostosowywaniu aktów prawnych do wymagań władzy, a także represyjności całego systemu prawnego. Nie wspomniano chociażby o wprowadzonej w 1950 r. ustawie o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Trudno zgodzić się ze stwierdzeniem autora (s. 338), że skuteczność terroru była ograniczona w przypadku Polski, a obozy pracy były zjawiskiem marginalnym (do 1947 r. w obozach przetrzymywano około 6 tys. osób).

Ponadto popełniono błędy faktograficzne i zastosowano zbyt uproszczenia w przedstawieniu niektórych wydarzeń. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego powstał 21 lipca 1944 roku, a nie jak podał autor (s. 28) 22 lipca 1944 roku. Przy opisie powołania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (s. 28) zabrakło adnotacji, że politycy „demokratyczni” (poza S. Mikołajczykiem) objęli resorty drugorzędne i stanowili jedynie ozdobę rządu zdominowanego przez komunistów. Podobna uwaga dotyczy powstania rządu na czele z J. Cyrankiewiczem (s. 29).

Z całą pewnością można zakwestionować stwierdzenie P. Kenneya, że „[...] wojna przesiedliła przedwojenne polskie przywództwo polityczne do Londynu, pozostawiając (pozycję) komunistów niepodważalną w kraju” (s. 11). O nieprawdziwości tegoż stwierdzenia świadczy chociażby działalność polskiego podziemia niepodległościowego w walce z hitlerowskim, a następnie radzieckim okupantem. Mimo że w obliczu olbrzymiego wsparcia polskich komunistów przez ZSRR, działalności radzieckiego i polskiego aparatu bezpieczeństwa oraz ówczesnego stosunku władz Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec sprawy polskiej podziemie walkę tę przegrało, to jednak komuniści widzieli ogromne zagrożenie dla swej władzy właśnie w organizacjach podziemnych. Ponadto stwierdzenia, że „[...] wojna przekształciła polskich robotników w zaangażowanych politycznie” (s. 19) oraz „Wojna generalnie przesunęła społeczeństwo na lewo, z dała od zdyskredytowanych partii prawicowych” (s. 19), wydają się zbyt upraszczać opisywaną rzeczywistość. Wynika z nich bowiem, że komuniści wykorzystując tę dyskredytację sięgnęli po władzę. Przyczyny zdobycia przez komunistów władzy były o wiele bardziej skomplikowane, począwszy od przemocy, terroru, zmęczenia społeczeństwa wojną, obniżenia rangi polskiego podziemia, zwłaszcza po klęsce powstania warszawskiego, a także używania przez komunistów populistycznych haseł odnoszących się głównie do przekształceń gospodarczych i społecznych. Należy także pamiętać, że komunizm – głównie ze względu na wydarzenia na Kresach Wschodnich, choć złagodzone nieco przez działalność hitlerowskiego okupanta – nie był popularny wśród społeczeństwa polskiego. Stąd też w nazwie partii, jak i w jej programach nie używano tego słowa.

Na uwagę zasługują materiały archiwalne wykorzystane w pracy. Są to dokumenty państwowe (głównie ministerialne), partyjne (Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej), tajnej policji, związków zawodowych oraz przedsiębiorstw. Bazę źródłową wzbogacają wywiady przeprowadzone przez autora w 1990 roku z dziewiętnastoma byłymi robotnikami z Łodzi i Wrocławia. W pracy zamieszczono także połączony indeks nazwisk oraz indeks przedmiotowy. Z tekstem współgrają bezpośrednio liczne mapy, wykresy oraz zdjęcia. Niestety, przy mapach i wykresach, czasami dość nieczytelnych w swej treści, nie zawsze podano ich źródło.

Niewątpliwie praca P. Kenneya stanowi istotny wkład do badań historii społecznej Polski w pierwszych latach powojennych. Ponadto jest ona cennym źródłem poznania ówczesnych przeobrażeń społecznych, zwłaszcza dwóch znaczących ośrodków miejskich, takich jak Łódź i Wrocław. Niemniej jednak dość pobieżne potraktowanie realiów politycznych tamtej epoki (w tym szeroko stosowanej maszyny terroru oraz zależności od wytycznych z moskiewskiej centrali) w wielu miejscach wpływa na powierzchowność przeprowadzanej analizy. Mimo wszystko wspomniane problemy nie przysłaniają dużej wartości książki.

Aleksandra Arkusz